

# PTASIA GRYPA - NIE DAJ SIĘ PANICE, ZASIĘGNIJ WIARYGODNYCH INFORMACJI

## Ptasia grypa - czym jest i jak wygląda wirus ptasiej grypy?

Aby wyjaśnić czym jest wirus ptasiej grypy warto przytoczyć kilka pojęć i definicji z zakresu podstaw biologii.

### Wirusy

Wirusy to pasożyty, które żyją, korzystając z zasobów żywych organizmów. Nie ma jednoznacznej opinii, czy wirus jest żywy, czy też jest po prostu skomplikowanym chemicznym układem, który potrafi się replikować. Wirusy wykazują cechy zarówno jednokomórkowych organizmów żywych, jak i materii nieożywionej. Nie posiadają budowy komórki i zostały nazwane przez biologów "tworami organicznymi".

Wielkość wirusów waha się do 20 do 300 nanometrów( 0,000000001 m). Na świecie jest ich bardzo dużo, łączna waga wszystkich wirusów na Ziemi przewyższa łączną wagę wszystkich żyjących na niej ludzi. Po wnikięciu do żywej komórki potrafią się replikować wykorzystując jej materiał genetyczny do budowy kolejnych kopii wirusów.

Celem każdego żywego organizmu jest zapewnienie przetrwania swojemu gatunkowi, dlatego w intencji wirusów nie leży zabijanie ani ograniczenie populacji swoich żywicieli, gdyż wtedy wirus wydałby na siebie szybki wyrok.

Z tego punktu widzenia bardzo "inteligentny" jest wirus HIV, który nie zabija od razu swojego żywiciela, tylko zakaża go i pozostaje w utajeniu, zyskując tym samym możliwość rozprzestrzenienia się na dużą ilość osobników. Można żyć całe lata, nie wiedząc, że się jest nosicielem HIV. Przeciwnieństwem wirusa HIV jest wirus Ebola. którego można nazwać "głupim", ponieważ śmiertelność zakażonych wynosi prawie 90 proc., choroba rozwija się szybko, a objawy są widoczne, łatwo zatem odizolować chorych"

### Wirus grypy

Wirus grypy posiada kształt kulisty i składa się z materiału genetycznego w postaci kwasu RNA (kwas rybonukleinowy), otoczonego płaszczem białkowym i lipidowym. Na powierzchni tego płaszcza znajdują się białka odpowiedzialne za rozpoznawanie komórek - hemaglutynina i neuraminidaza. Po wnikięciu do organizmu wirus atakuje komórki, niszcząc je i replikując się przy użyciu ich enzymów komórkowych.

Wirus grypy atakuje zazwyczaj komórki nabłonkowe wyściełające drogi oddechowe. Bywają też szczepy zdolne zarażać także ściany przewodu pokarmowego, które nazwano potocznie grypą żołądkowa. Niektóre, bardzo agresywne szczepy wirusa grypy, mogą zakażać wszystkie rodzaje tkanek.

Rodzinę wirusów grypy można podzielić na trzy grupy: Wirus typu A - zakaża ludzi oraz inne ssaki a także ptaki -jest najgroźniejszym wirusem gdyż najczęściej wywołuje epidemie. Do tej grupy również należy wirus ptasiej grypy Wirus typu B - zakaża wyłącznie ludzi Wirus typu C - zakaża ludzi i świnię - charakteryzuje się najłżejszym przebiegiem

## Wirus ptasiej grypy

Historia odkrycia ptasiej grypy sięga 1901 r. i odkryto go we Włoszech.

Ptasią grypę wywołuje wirus o budowie podobnej do tego, który jest przyczyną "zwykłej" grypy.

Wirus ptasiej grypy należy do rodziny Orthomyxviridae, jest wirusem grypy typu A. Charakterystyczne dla wirusów grypy są dwa białka - hemaglutynina (H) i neuraminidaza (N). Ze względu na obecność hemaglutynin (H) oraz neuraminidaz (N) wyróżnia się 16 typów H, oraz 9 N, daje to 144 możliwe kombinacje szczepów H i N, dla wirusa typu A.

Do tej pory poznano 16 typów H i jedynie H5, H7 oraz H9 mogą przenosić się pomiędzy organizmem ptaka a człowiekiem. Najbardziej znaną i najbardziej patogenną odmianą wirusa jest H5N1 - wirus ptasiej grypy.

## Jak zapobiegać i strzec się przed ptasia grypą?

Ptasią grypą - według Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) - można się zarazić poprzez kontakt z chorym ptactwem (dzikim lub hodowlanym) lub jego odchodami.

Zainfekowane ptaki wydają wirusy wraz z odchodami, a pył z tych odchodów wdychają ludzie. Wirus może być przenoszony m.in. na obuwiu, pojazdach, ubraniach, które znajdowały się na terenie targu zwierzęcego lub ferm drobiu, i zostały skażone.

Wirus może się też przenosić za pośrednictwem żywności, np. drobiu mrożonego. Bezpieczna jest tylko żywność poddana obróbce termicznej; pieczenie czy gotowanie niszczy wirusa, natomiast surowe jajka czy żółtka mogą być niebezpieczne. Nie znaczy to jednak, że można jeść gotowane lub smażone mięso chorych lub podejrzanych o chorobę ptaków; bezwzględnie powinno być ono zniszczone.

Według FAO, należy unikać nie tylko kontaktu z zakażonym drobiem, ale nawet z klatkami i innymi przedmiotami, które mogły mieć styczność z ptasimi odchodami.

WHO zaleca, by jak najczęściej myć ręce mydłem lub innym detergentem; nie wystarczy bowiem mycie rąk samą wodą. Również przy dezynfekcji przedmiotów i pomieszczeń do zniszczenia wirusa potrzebna jest woda z dodatkiem detergentów. Sama czysta woda jest dobrym środowiskiem dla wirusa, który pozostaje w niej aktywny przez dłuższy czas.

## Wskazówki dla hodowców przyzagrodowych:

- karmienie i pojenie drobiu w pomieszczeniach zamkniętych, do których nie mają dostępu ptaki dzikie
- przetrzymywanie drobiu w zamknięciu lub na ogrodzonej przestrzeni, pod warunkiem uniemożliwienia kontaktów z dzikim ptactwem (siatki ochronne, zadaszenia)
- odizolowanie od innego drobiu kaczek i gęsi
- przechowywanie paszy w pomieszczeniach zamkniętych lub pod szczelnym przykryciem
- unikanie pojenia ptaków i czyszczenia kurników wodą pochodzącą spoza gospodarstwa (zbiorniki wodne i rzeki)
- zgłaszanie lekarzowi weterynarii, wójtowi, burmistrzowi i innym organom władzy lokalnej przypadków padnięć drobiu
- mycie rąk wodą z mydłem po każdym kontakcie z drobiem lub ptakami dzikimi

## Wskazówki dla konsumentów:

- jedz mięso drobiowe, przetwory drobiarskie i jaja tylko po ugotowaniu lub pieczeniu (temperatura - minimum 70 stopni C)
- myj dokładnie z użyciem detergentu deski, noże, talerze, na których przygotowywałeś surowy drób;

zamrożenie mięsa nie niszczy wirusa ptasiej grypy - nie dotykaj, bez odpowiedniego zabezpieczenia, martwych lub sprawiających wrażenie chorych ptaków dzikich ani ubitego drobiu

- zadbaj o to, aby dzieci unikały miejsc, gdzie bytuje dzikie ptactwo, ferm drobiu
- myj ręce po każdorazowym zetknięciu z ptactwem, zarówno dzikim, jak i hodowlanym; dopilnuj, aby robiły to także dzieci
- pamiętaj, aby surowe mięso drobiowe nie miało styczności z innymi produktami żywnościowymi

## Czy zalecenia inspektoratu są kłopotliwe dla hodowców?

Grzegorz Miklaszewski, Polski Związek Hodowców Gołębi Pocztowych: - W tej chwili nakaz trzymania ptaków w zamknięciu nie jest dla nas żadnym kłopotem. Zimą gołębiom zagrażają drapieżniki, więc większość hodowców i tak ich nie wypuszcza. Kłopot zacznie się za miesiąc - bowiem w maju zaczyna się sezon lotów, a ptaki powinny się przed nim wylatać, żeby mieć dobrą kondycję. Jeżeli wówczas te ograniczenia nadal będą obowiązywać, to skomplikuje nam to trochę sezon sportowy. Ale nie spowoduje żadnego zagrożenia dla zdrowia naszych gołębi. Natomiast kwestia karmienia w zamknięciu i pełnej kontroli karmy nie stanowi dla nas żadnego problemu. Gołębie są naszą pasją i zawsze bardzo o nie dbamy. Tym bardziej że podczas sezonu lotów tak wiele od nich wymagamy.

Leszek Prończuk, hodowca drobiu: - Zalecenia ministra rolnictwa i inspektoratu nie są dla nas kłopotliwe, bo ich przestrzeganie leży w naszym interesie. I każdy, kto jest chociaż trochę odpowiedzialny, zrobi to, co do niego należy, czyli będzie się do nich stosował. Natomiast kłopotem dla nas jest histeria, podsycana przez środki masowego przekazu. Moim zdaniem problem ptasiej grypy jest za bardzo nagłaśniany. I z tego powodu ponosimy już teraz wielkie straty finansowe - bowiem bardzo spadła cena drobiu.

Ciekawy sposób na dezynfekcję i zapobieganie rozprzestrzenianiu się wirusa na terenach zagrożonych jego działaniem znalazł fiński rząd, który zalecił mieszkańcom przebywającym na tych terenach częste pobyty w łaźni. W saunie należy poddać działaniu wysokiej temperatury ubrania, buty, bagaże i wszystko, co zostało wwiezionę z krajów dotkniętych ptasią grypą.

Jednak nie daje to stu procentowej gwarancji, że wypocenie się w łaźni całkowicie uwalnia od wirusa.

Część specjalistów, m.in. z WHO (Światowa Organizacja Zdrowia), uważa, że warto się zaszczepić przeciwko "zwykłej" grypie, co pozwoli złagodzić przebieg ewentualnej ptasiej grypy i zapobiec zagrażającym życiu powikłaniom. Dostępne leki przeciwwirusowe, które są dość drogie (ponad 250 zł za opakowanie), głównie łagodzą przebieg choroby. By uchroniły przed zachorowaniem, należałoby przyjmować je przez długi czas. Nadal jednak nie ma pewności, czy byłyby skuteczne w przypadku zmutowanego wirusa.

Wirus ptasiej grypy, podobnie jak wirus grypy ludzkiej, przenoszony jest drogą kropelkową. Można się zarazić poprzez np. bezpośredni kontakt z chorym ptakiem, jego odchodami lub np. odpadami po jego uboju. Zachorować też można, gdy nie zachowamy higieny przy przygotowywaniu mięsa chorego drobiu lub zjemy mięso niedogotowane. Pamiętać należy jednak, że wirus ginie już przy temperaturze 90 stopni Celsjusza, a także w kontakcie z detergentami i środkami dezynfekcyjnymi zawierającymi alkohol. Profilaktycznie należy więc unikać kontaktu z dzikim ptactwem, choć nie zanotowano przypadków zarażenia np. ptasią grypą od gołębi.

Pojawia się pytanie zatem czy w czasach ptasiej grypy bezpieczne są kontakty z gołębiami ?

Amerykanie robili doświadczenia, z których wynika, że gołębie są mało wrażliwe na ptasią grypę. To wirus, który atakuje głównie ptactwo hodowlane: kaczki, kury, gęsi. Jak na razie specjaliści mówią, że roznoszenia tej choroby najmniej spodziewają się właśnie po gołębiach. Mimo to pamiętać należy, że gołębie to brudne ptaki. Kontakt z nimi nie należy do sanitarnych przyjemności. Roznoszą alergeny, roztocza, obrzeżki. Nawet bez ptasiej grypy lepiej trzymać się od nich z daleka

# Jak nie można się zakazić, czyli pytania o ptasią grypę

## Jak można zakazić się ptasią grypą?

-Człowiek może zachorować na ptasią grypę po kontakcie z jakąkolwiek wydzieliną lub płynem produkowanym przez zakażonego ptaka. Może to być krew, łzy, wydzielina dróg oddechowych czy też kał. To właśnie ten ostatni był, jak się sądzi, najczęstszą przyczyną zachorowań wśród ludzi.

-Zakazić się można podczas uboju, skubania pierza, patroszenia i przygotowywania drobiu do przyrządzenia posiłku.

Gdy temperatura jest wyższa od zera stopni, wirus obecny w odchodach ginie z reguły po kilku dniach. Jednak w warunkach takich jak obecnie, czyli podczas mrozów, zarazek może przetrwać w odchodach nawet kilka miesięcy.

-To samo dotyczy padniętych ptaków, czy to dzikich, czy hodowlanych. Gdy jest ciepło - niebezpieczeństwo utrzymuje się kilkanaście dni. Podczas mrozów - kilka miesięcy

## Jak ochronić się przed zakażeniem?

-Przed spożyciem drobiu trzeba się upewnić, że każda część jest ugotowana (nie jest różowa), a jajka są dogotowane (bez płynnych żółtek). Nie jemy żadnych surowych jajek - kogli-mogli ani jajek na miękko.

-Jajka jeszcze przed przygotowywaniem powinno się wyparzyć - skorupka też może być zanieczyszczona.

-Gdy kupujemy drób, należy prznosić go w osobnym opakowaniu, tak by nie miał kontaktu z innym pokarmem - warzywami, owocami, chlebem itp.

-Przy patroszeniu i przygotowywaniu drobiu powinniśmy używać rękawiczek.

- Po skończeniu przygotowywania drobiu, smażeniu jajek i dotykaniu brudnych skorupki ręce, a także wszystkie używane przedmioty (np. deskę do krojenia, zlew, stół, noże), które miały z nimi kontakt, powinniśmy dokładnie umyć. Wystarczy ciepła woda i mydło.

-Gdy znajdziemy padłego ptaka, nie powinniśmy go w ogóle dotykać - najlepiej zawiadomić służby weterynaryjne.

-Najlepiej unikać miejsc, przedmiotów zanieczyszczonych ptasimi odchodami lub krwią - kurników, przetwórni drobiu itp.

## Jak nie można się zakazić ptasią grypą?

Eksperti są zgodni - ptasią grypą nie można zakazić się przez zjedzenie gotowanego, pieczonego czy smażonego drobiu. Wirus H5N1 jest wrażliwy na działanie wysokich temperatur. Już 70 st. C, a więc mniej niż stosujemy przy gotowaniu, pieczeniu czy smażeniu, zabija ten groźny zarazek - powiedziała "Gazecie" Anna Malinowska, rzecznik głównego inspektora sanitarnego.

## Czy ludzie łatwo zakażają się ptasią grypą?

-Przypadki zachorowań na ptasią grypę wśród ludzi są wciąż ogromną rzadkością. W ciągu trzech lat, od momentu wybuchu obecnej epidemii, wirusem H5N1 zakażyły się łącznie 173 osoby. I to w sytuacji, gdy wirus obecny był na obszarach zamieszkałych przez miliardy ludzi.

-Do tej pory nie ma też ani jednego dowodu na to, że zarazek jest zdolny przeskakiwać z człowieka na człowieka.

-Jednak jeżeli już dojdzie do zakażenia człowieka, to jest ono bardzo groźne. Wirus H5N1 zabił w sumie 93 osoby, a więc ponad połowę wszystkich zakażonych. W chwili obecnej uznaje się, że chorym pomóc mogą tylko dwa leki: tamiflu i relenza.

## **Proste pytania i równie proste odpowiedzi na temat ptasiej grypy**

### **Moje dziecko lubi karmić gołębie. Czy może się w ten sposób zarazić ptasią grypą?**

Prof. Janusz Cianciar z Instytutu Chorób Zakaźnych Akademii Medycznej w Warszawie: - Gdy ptaka się tylko karmi, nie ma takiej możliwości. Trzeba jednak uważać, aby nie mieć kontaktu z wydzieliną lub płynem ptaka: krwią, łzami czy kałem. Jeśli karmimy ptaka w bezpiecznej odległości, to nic nam nie grozi. Na wszelki wypadek - po prostu umyjmy ręce.

### **Hoduję w domu kanarka. Czy on także może zakazić się ptasią grypą?**

Roman Krawczyk, wrocławski weterynarz: - Kanarki czy papugi są tak samo narażone na zachorowanie na grypę jak kury czy kaczki. I tak samo mogą zarazić się tylko w bezpośrednim kontakcie z zarażonym ptactwem. Jeśli kanarek nie lata poza klatkę, ryzyka nie ma.

### **Prowadzę hodowlę drobiu. Jak rozpoznać, że moje kury mają objawy ptasiej grypy?**

Prof. Jan Żmudziński z SGGW: - Pierwsze objawy choroby to biegunka, problemy z oddychaniem, obrzęk głowy i szyi, utrata przytomności czy mniejsza ruchliwość ptaków. Kury nioski z reguły znoszą jaja w cieńszych skorupkach, a później w ogóle przestają się nieść. Ale często choroba przychodzi w gwałtownej postaci. Ptaki mogą padać bez wcześniejszych objawów choroby.

### **Co zrobić, gdy moje ptaki się dziwnie zachowują?**

Janusz Związek, zastępca Głównego Lekarza Weterynarii: - Natychmiast zgłosić to najbliższemu weterynarzowi, który zbada chore zwierzęta. Jeśli okaże się, że ptak choruje, to przebadani będą także hodowcy. Jediną skuteczną metodą jest eliminacja ogniska zarażenia - ptaki zostaną uśmiercone. W przypadku dużych hodowli poprzez utylizację gazem, w przypadkach pojedynczych ptaków - usypiając je.

### **Mam w domu psa. Czy on także może zarazić się ptasią grypą?**

Prof. Andrzej Zieliński, krajowy konsultant do spraw epidemiologii: - Ryzyko zarażenia się H5N1 przez koty czy psy jest minimalne, ale nie jest wykluczone. Właściciele domowych zwierząt powinni pilnować, co ulubieniec je albo czym się bawi na podwórku.

### **Na ulicy znalazłem martwego ptaka. Co zrobić?**

Robert Pokorski, Centrum Zarządzania Kryzysowego w Gdańsku: - Skontaktuj się z miejscowymi służbami, dzwoniąc 997 - policja; 998 - Straż Pożarna; 986 - Straż Miejska lub 9287 lub do najbliższego Centrum Zarządzania Kryzysowego. I pamiętaj: nie dotykaj martwego ptaka.

### **Lubię mięso drobiowe. Mogę je bezpiecznie jeść?**

Prof. Andrzej Zieliński: - Nie ma sensu wykluczania z jadłospisu pieczonego czy duszonego kurczaka. Pamiętajmy tylko, że mięso musi być przetworzone termicznie - minimum w temperaturze 70 stopni C (w takiej wirus ginie). Należy też myć dokładnie wszystkie przedmioty, które miały kontakt z surowym drobiem (deski, noże, talerze). Przed jedzeniem trzeba się upewnić, że każda część, np. kurczaka, jest



ugotowana, a jajka są dogotowane (bez płynnych żółtek). Nie jemy żadnych surowych jajek - kogli-mogli ani jajek na miękko.

## **Objawy ptasiej grypy u ludzi**

Zakażenie ptasią grypą u człowieka łatwo pomylić ze zwykłym przeziębieniem. Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), objawia się ona m.in. gorączką powyżej 38 stopni, kaszlem, bólem gardła, kłopotami z oddychaniem, bólami mięśniowymi czy bólami oczu.

W poważniejszych przypadkach może rozwinąć się zapalenie płuc i poważne problemy z układem oddechowym (często w wyniku powikłań prowadząc do śmierci). Pacjenci z H5N1 rzadko mają też zapalenie spojówek, w przeciwieństwie do ludzkich przypadków wirusa H7.

Objawy te występują w okresie od jednego do pięciu dni od momentu zakażenia. Grypa jest szczególnie niebezpieczna dla osób o osłabionej odporności, starszych i dzieci oraz z chorobami układu krążenia i układu oddechowego.

## **Jak leczyć ptasia grypę ?**

Podobnie jak w przypadku zwykłej grypy leczenie ma charakter głównie objawowy. W walce z ptasią grypą stosuje się leki zanamivir i oseltamivir.

Lek zanamivir nie jest zarejestrowany w Polsce.

Oseltamivir jest produkowany przez koncern Roche pod nazwą Tamiflu.

To właśnie ten lek ma być wykorzystany w przypadku ewentualnej pandemii wirusa H5N1. Lekarze ostrzegają jednak, że nieodpowiednie i zbyt częste używanie oseltamiviru (tamiflu) może doprowadzić do tego, że wirus grypy zdoła się szybko uodpornić.

Lek jest skuteczny, kiedy zostanie podany w ciągu 36-48 godzin od wystąpienia objawów. W tym czasie należy wykonać laboratoryjne badania wirusologiczne w celu ustalenia typu wirusa wywołującego objawy. Badanie takie wykonuje się metodą fluorescencyjną na próbce wymazu z tylnej ściany gardła, a wyniki można otrzymać po kilku godzinach.

Jeżeli badanie wykaże, że przyczyną objawów jest wirus grypy, można podać lek zawierający oseltamivir . Lek ten kosztuje ok. 250 zł i nie jest łatwo dostępny w aptekach. Z powodu wysokiej ceny i rzadkiego stosowania apteki z reguły sprowadzają lek na zamówienie.

## **Czy ptasia grypa może zabić?**

Niestety tak - z powodu ptasiej grypy zmarło od końca 2003 r. ponad 90 osób, głównie w Wietnamie, Tajlandii, Kambodży, Indonezji, Chinach i Turcji.

Były to przeważnie osoby związane z hodowlą drobiu, najprawdopodobniej wirus dostał się do ich dróg oddechowych

# Szczepionki na ptasia grypę

## Węgierska szczepionka na ptasią grypę

Węgierscy lekarze opracowali szczepionkę przeciwko ptasiej grypie. Zdaniem rzecznika prasowego węgierskiego rządu Batiza Andrasa szczepionka może skutecznie chronić ptaki i ludzi.

Szczepionka jest skuteczna w przypadku grypy przenoszonej z ptaka na człowieka, natomiast nie udowodniono jej skuteczności przeciwko zmutowanemu wirusowi, który mógłby przenosić się z człowieka na człowieka. Jednak zdaniem naczelnego lekarza Węgier Bujdoso Laszlo udoskonalenie szczepionki to tylko kwestia czasu.

Eksperymentalnemu szczepieniu poddało się około stu osób. Jedną z pierwszych osób, które przeszły próbne szczepienia był węgierski minister zdrowia - Jenoe Racz. Wstępne testy wykazały już, że w jego krwi pojawiły się przeciwciała wirusa ptasiej grypy - H5N1.

Produkcją węgierskiej szczepionki jest już zainteresowanych wiele światowych firm farmaceutycznych.

Pomimo węgierskiego odkrycia badania nad skuteczną szczepionką ciągle trwają. Naukowcy poznali dotychczas 15 typów hemaglutyniny i 9 neuraminidazy, część z nich występuje w różnych zestawieniach w ludzkich szczepach grypy. Kombinacje tych białek są składnikami szczepionek przeciwko grypie.

Wprowadzenie do organizmu białka antygenowego powoduje wytworzenie pewnej odporności na tę konkretną substancję.

Niewykluczone więc, że ludzka szczepionka, zawierająca białko typu N1, może pobudzić organizm do wytworzenia odporności na ptasią grypę. Na opakowaniu szczepionki lub w ulotce powinny być wyszczególnione typy antygenów, które dany preparat zawiera.

WHO zbiera z całego świata informacje na temat występowania różnych szczepów wirusa grypy u zwierząt i u ludzi. Na podstawie zebranych w ten sposób danych próbuje się przewidywać, jakie najbardziej prawdopodobne kombinacje hemaglutyniny i neuraminidazy możliwe są w najbliższych latach. Z tych przewidywań korzystają firmy produkujące szczepionki.

Pozostaje więc nadzieja na szybkie wynalezienie skutecznej szczepionki na H5N1.

## Czy zwykła szczepionka na grypę pomaga w leczeniu ptasiej grypy?

Część specjalistów, m.in. z WHO, uważa, że warto się zaszczepić przeciwko "zwykłej" grypie, co pozwoli złagodzić przebieg ewentualnej ptasiej grypy i zapobiec zagrażającym życiu powikłaniom. Dostępne leki przeciwwirusowe, które są dość drogie (ponad 250 zł za opakowanie), głównie łagodzą przebieg choroby. By uchronić przed zachorowaniem, należałoby przyjmować je przez długi czas. Nadal jednak nie ma pewności, czy byłyby skuteczne w przypadku zmutowanego wirusa.

Jedynym znanym najtańszym sposobem obrony przed wirusami klasycznej ludzkiej grypy jest szczepionka. Pozwala jeśli nie uniknąć, to złagodzić przebieg choroby i zmniejszyć powikłania. Wprawdzie uodparnia człowieka tylko na wirusa "zwykłej grypy", jednak dzięki temu jego organizm nie jest zupełnie bezbronny wobec "ptasiego" wirusa.

Jednak szczepienia przeciw "zwykłej grypie" mogą wywołać również skutki uboczne, ponieważ nie ma szczepionki, która nie daje powikłań od drobnych jak alergie, po poważniejsze, których nawet nie łączy się ze szczepionką. Każdy musi sam dokonać wyboru czy się zaszczepić czy też nie. Dlatego też szczepionka nie jest panaceum. To po prostu swoiste pobudzenie odporności. Można zarzucać, że to nikła ochrona, ale lepszej na dzień dzisiejszy nie ma.

Zatem jak brzmi odpowiedź na pytanie: Czy warto się szczepić ?

Owszem, ale szczepionka przeciwko zwykłej grypie nie zapobiegnie grypie ptasiej. Najwyżej złagodzi objawy, czyli bóle stawów i gorączkę. Przeciwciała chroniące przed grypą powstają już siedem dni po szczepieniu. Lekarze mówią, że najlepiej zaszczepić się jesienią, ale zważywszy, że w Polsce najczęściej na grypę choruje się pomiędzy styczniem a marcem, nawet w grudniu nie będzie za późno. Szczepionka na

zwykłą grypę nie jest co prawda skutecznym zabezpieczeniem przed ptasim wirusem, ale może złagodzić jego skutki.

## **Ptasia grypa - fakty i mity**

Pierwszy mit to przekonanie, że istnieje lek, który zabezpieczy nas przed zachorowaniem. Chodzi tutaj o tamiflu (oseltamiwir) - jedyny w tej chwili specyfik potrafiący skutecznie zwalczyć ptasią grypę, ale... jeśli już na nią chorujemy. Branie go "na wszelki wypadek" nie ma sensu.

Kilka miesięcy temu WHO wzywała rządy państw do magazynowania tamiflu, teraz przerażona skalą popularności leku apeluje, by lekarze nie przepisywali go masowo zdrowym ludziom. Profilaktyczne łykanie tabletek nie uchroni nas przed zachorowaniem na ptasią grypę. Przeciwnie, może spowodować, że wirus uodporni się na lek.

Pismo "Nature" poinformowało, że 14-letnia dziewczynka z Wietnamu zaraziła się wirusem ptasiej grypy, który okazał się po raz pierwszy odporny na tamiflu. Dziecko nigdy wcześniej nie brało tego leku, więc wirus nie mógł się na niego uodpornić podczas leczenia. Dziewczynka została zakażona już zmienionym zarazkiem, który wcześniej zetknął się z lekiem i nauczył się go neutralizować. Za każdym razem, gdy bez potrzeby sięgamy po tamiflu, zwiększamy ryzyko, że z czasem więcej wirusów się uodporni. Na szczęście dziecko uratowano m.in. dzięki podaniu drugiego leku antywirusowego - relenzy (prace nad jego udoskonaleniem trwają).

Drugi mit - istnienie szczepionki na ptasią grypę. Nie ma jej i nie będzie do momentu, gdy zaraza się zacznie. Dopiero wtedy, mając zabójcę w ręku, naukowcy będą w stanie stworzyć wysoce skuteczną szczepionkę. Dostępna obecnie na rynku, również w Polsce, zabezpiecza nas przed zwykłą grypą.

Czy warto zatem się szczepić? Z epidemiologicznego punktu widzenia tak. Ograniczenie zachorowań na zwykłą grypę (m.in. poprzez szczepienie) utrudnia ptasiemu wirusowi kontakt z ludzkim kolegą. Lekarze sądzą też, że jeśli zaszczepimy się na normalną grypę, to lepiej zniesiemy ptasią odmianę.

Co jeszcze możemy zrobić? Ograniczyć kontakty z ptakami. Jak ktoś ma papużkę, która grzecznie siedzi w klatce, nie musi się obawiać. Ale z karmieniem dzikich ptaków z ręki trzeba uważać. Zarazki mogą się znajdować także w ptasich odchodach, jeśli więc mieliśmy z nimi kontakt, trzeba szybko umyć ręce.

Nie ma potrzeby rezygnować z jedzenia drobiu. Wirus ginie podczas gotowania czy pieczenia mięsa, a w Polsce - w odróżnieniu od Azji - nie jada się surowych kurczaków. Gdyby ktoś jednak miał ochotę - odradzamy. Surowe jajka również.

Wszystkie te zabiegi to dmuchanie na zimne. Nie ma na razie informacji o tym, że wirus przenosi się pomiędzy ludźmi. Media tworzą jednak zgiełk niewspółmierny do skali zagrożenia. I jedną epidemię już wywołały. Paniki.

## **Najczęstsze pytania i odpowiedzi na temat ptasiej grypy**

### **Jak można się zarazić ptasią grypą ?**

Wirus przenosi się drogą kropelkową. Możemy się nim zarazić, gdy dotykamy chore ptaki albo ich odchody. Nie jest groźne mięso, które wcześniej gotujemy albo smażymy. Powinniśmy natomiast uważać na surowe jajka.



## **Dlaczego minister rolnictwa zakazał trzymania drobiu na otwartej przestrzeni ?**

Głównie po to, by domowe ptaki nie miały styczności z ptakami wędrującymi, które mogą przenosić wirusa. Restrykcje potrwać do momentu zakończenia migracji ptaków, czyli jeszcze kilka tygodni.

## **Czy Polacy stosują się do ministerialnego zakazu ?**

Wizyta na ul. Augustówka w Warszawie (wiejski klimat) przekonuje, że nie. Na podwórku Jadwigi Wiśniewskiej beztrąsko spaceruje osiem kur. - Zamknęłam je dzisiaj, ale co poradzę, że wyskoczyły przez ogrodzenie - tłumaczy właścicielka. - Jutro im chyba skrzydła podetnę.

## **Jej sąsiadka mówi wprost: - Ja tu pięć kurek mam, po podwórku chodzą, gdzie tu jaką gripę złapią ?**

Zdaniem Jana Sławomirskiego, dyrektora Wojewódzkiego Inspektoratu Weterynarii, w Polsce duże fermy drobiu są pod stałą kontrolą i tam nie ma kłopotu z przestrzeganiem nakazu trzymania ptaków w zamknięciu. Hodowcy przeprowadzają dezynfekcje, zamontowali bądź montują siatki, aby uniemożliwić kontakt drobiu z dzikim ptactwem.

Inaczej w warszawskich Łazienkach - pawie i łabędzie chodziły samopas wśród ludzi. Dzieci jak zawsze karmiły ptaki. - Nie było polecenia, żeby nie wypuszczać ptactwa na wybieg - mówi Andrzej Łękotka, który w parku zajmuje się pawiami. Tadeusz Jakubowski, prezes mazowieckiej Izby Weterynarii, uważa, że lepiej zapobiec sytuacji, w której ludzie mają kontakt z pawiami.

## **Co grozi za nieprzestrzeganie zakazu ?**

Upomnienie, a potem mandat. W skrajnych przypadkach - ograniczenie albo pozbawienie wolności do 3 lat. Kontrole, czy nakaz ministra jest przestrzegany, przeprowadzają od wczoraj lekarze inspekcji weterynaryjnej, często przy pomocy pracowników sanepidu, a w małych gospodarstwach - władz lokalnych. - O ukaranie może wnioskować np. inspektor weterynarii, policja lub straż miejska. Potem sprawa jest kierowana do sądu grodzkiego, a ten orzeka karę w trybie pilnym - mówi Jerzy Pilarczyk, minister rolnictwa.

## **Czy można karmić ptaki z ręki ?**

Do dzikich gęsi i kaczek w parkach lepiej się nie zbliżać, bo to główni przenosiciele wirusa - uważa Tadeusz Jakubowski. Najbardziej uważać trzeba na ptactwo pływające. Poza tym to ptaki wędrowne, a więc bardziej prawdopodobne, że coś przyniosą. - Za to nie trzeba się specjalnie bać karmić gołębi - dodaje Jakubowski. - Te ptaki - o ile nie są to gołębie pocztowe - żyją na określonym terenie i się nie przemieszczają. A już prawie niemożliwe byłoby zachorowanie przez kontakt z gołębiami hodowlanymi.

## **Co zrobić, jeśli ptaki zapaskudzą nam szybę ?**

Najlepiej założyć rękawiczki, bo odchody także mogą być źródłem zakażenia - mówi dr Ewa Lech z Głównego Inspektoratu Weterynarii. Epidemiolodzy ostrzegają, że choroba może przenosić się nawet poprzez kontakt z klatkami czy innymi przedmiotami, które mogły być zanieczyszczone przez ptasie odchody.

## **Co się stanie, jeśli w jakimś miejscu w Polsce zostanie stwierdzona ptasia grypa ?**

Wtedy zlikwidowane będzie całe stado, z którego pochodzi zakażone zwierzę. Wyznaczony zostanie trzykilometrowy tzw. okręg zapowietrzony, a w promieniu 5 km tzw. okręg zagrożony. W tym pierwszym

nastąpi kwarantanna zwierząt, a w zagrożonym - także ludzi. W momencie wykrycia choroby w Polsce zostanie wprowadzony zakaz polowań.

## **Czy nie jest za późno na zaszczepienie się ?**

Przeciwciała chroniące przed gripą powstają już siedem dni po szczepieniu. Lekarze mówią, że najlepiej zaszczepić się jesienią, ale zważywszy, że w Polsce najczęściej na gripę chorujemy pomiędzy styczniem a marcem, nawet w grudniu nie będzie za późno. Szczepionka na zwykłą gripę nie jest co prawda skutecznym zabezpieczeniem przed ptasim wirusem, ale może złagodzić jego skutki.

## **BBC o ptasiej grypie - pytania i odpowiedzi - 14.10.Londyn**

### **Co to jest ptasia grypa ?**

Ptaki, podobnie jak inne gatunki zwierząt i ludzie, zapadają na gripę. Jest 15 rodzajów ptasiej grypy. Najbardziej zaraźliwe szczepy wirusa, powodującego tę chorobę, u ptactwa zwykle kończą się śmiercią, noszą oznaczenia H5 oraz H7. Obecnie zaniepokojenie wywołuje śmiertelny szczep H5N1. Także w szczepie H5N1 występują modyfikacje; w różnych krajach, w których wystąpiła ptasia grypa, zaobserwowano nieco odmienne szczepy. Ptaki wędrowne, zwłaszcza dzikie kaczki, są naturalnymi nosicielami tych wirusów, choć jest mało prawdopodobne, żeby same się nimi zaraziły. Szczególnie narażone na epidemię jest ptactwo domowe. (...) U drobiu w Pakistanie stwierdzono ptasią gripę, wywołaną szczepami H7 i H9, ale nie było przypadku zarażenia się ludzi tymi szczepami.

### **Czy można zapobiec przedostaniu się ptasiej grypy do krajów, w których jej dotąd nie ma?**

Sytuacja w Turcji budzi obawy, że H5N1 będzie się szerzył w całej Europie. Nie można temu zapobiec, ponieważ wirus jest przenoszony przez ptaki. (...) Eksperci mówią natomiast, że można uniknąć zarażenia drobiu, zapobiegając jego kontaktom z ptakami wędrownymi.

### **Jak ludzie zarażają się ptasią gripą ?**

Początkowo przypuszczano, że ptasia grypa zagraża wyłącznie ptakom, ale w 1997 r. w Hongkongu zanotowano pierwszy przypadek tej choroby u człowieka. Ludzie zarażają się przez bliski kontakt z zainfekowanymi ptakami. Wirus znajduje się w ptasich ekskrementach, które wysychają, zmieniają się w proszek i są wdychane przez ludzi. Objawy ptasiej grypy są podobne do objawów "zwykłej" grypy: gorączka, złe samopoczucie, ból gardła, kaszel. Możliwe jest też zapalenie spojówek. Naukowcy są zaniepokojeni, ponieważ badania przypadku ptasiej grypy w Wietnamie wykazały, że wirus może atakować nie tylko płuca, lecz praktycznie wszystkie organy.

### **Ilu ludzi zachorowało na ptasią gripę?**

Według stanu na 10 października 2005 r. zanotowano ponad 100 potwierdzonych przypadków w Indonezji, Wietnamie, Tajlandii, Chinach, Kambodży i Turcji. Ponad 90 osób zmarło. (...)

### **Czy człowiek może się zarazić ptasią gripą od innego człowieka ?**

Są oznaki, że jest to możliwe, choć dotychczas nie pojawiła się zmutowana, wysoce zaraźliwa forma wirusa, która mogłaby spowodować pandemię. (...) Eksperci sądzą, że wirus ptasiej grypy może wymienić się genami z wirusem ludzkiej grypy, jeśli ktoś zarazi się równocześnie obydwoma wirusami. (...) W rezultacie może powstać nowy wirus, przenoszący się z człowieka na człowieka. Wirus, który spowodował pandemię w 1918 r., był wirusem ptasiej grypy. (...)

## **Czy istnieje szczepionka ?**

Nie ma jeszcze ostatecznej szczepionki, ale są już produkowane prototypy, zapewniające ochronę przed szczepem H5N1. Dostępne leki przeciwwirusowe mogą pomóc w złagodzeniu objawów i zmniejszyć prawdopodobieństwo szerzenia się choroby.

## **Czy można w dalszym ciągu jeść kurczaki ?**

Tak. Zdaniem ekspertów, jest to bezpieczne.

## **Nie daj się zwariować mediom i masowej panice przed ptasią grypą!**

### **Epidemia ptasiej paniki**

Ptasia grypa nadciąga! Jest już w Rumunii, w Grecji, szaleje pod Moskwą - prześcigają się media. Wobec globalnego widma choroby przygasła kampania prezydencka. Tymczasem to panika może najbardziej zaszkodzić walce z grypą.

Czy naprawdę jest się czego bać? Ryzyko, że wirus ptasiej grypy zacznie masowo zabijać ludzi, jest spore. Teraz jedynie nas straszy - zabił "zaledwie" 65 osób na świecie. Trzeba się bać powstania jego nowej formy - ludzkiej odmiany ptasiej grypy, która może wywołać światową epidemię. Wtedy zamiast sporadycznie przerzucać się z drobiu na ludzi, wirus będzie zakażał nas z taką samą łatwością, jak teraz gęsi czy kurczaki.

Dziś wirus ma niewielką zdolność zakażenia organizmu człowieka. Aby naprawdę stał się dla nas śmiertelny, musi się zmutować. Może do tego dojść, gdy zarazek ludzkiej grypy spotka się w naszym ciele z zarazkiem ptasim.

Większość specjalistów ze Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) uważa, że wybuchu takiej epidemii nie uda się uniknąć - wirus wcześniej czy później zmutuje się w zabójczą formę. Można jednak zdusić ją w zarodku, czyli zatrzymać wirusa w Azji, jak tylko się pojawi. Dlatego naukowcy monitorują "gorące punkty", w których jest największe ryzyko rozpoczęcia zarazy. Szybko rozprawiają się z pojawiającą się w Europie ptasią formą wirusa, zarządzając wybijanie całych stad.

W arsenale WHO są także szczepionki, które mogą częściowo ochronić ludzi, i leki antywirusowe, które dość skutecznie radzą sobie z ptasią grypą, więc prawdopodobnie poradzą sobie też z jej ludzką odmianą. Wydawałoby się, że nauka tym razem zwycięży, ale pozostaje problem - histeria oparta na mitach, które już krzyżują plany naukowcom.

**Opracował: mgr Krzysztof Ruczyński**

**Źródło: Gazeta Wyborcza, artykuł Margit Kossobudzkiej**

**Podaję za: <http://www.ptasiagrypa.mortin.pl>**